

Izabella Łęcka¹, Magdalena Malinowska²

¹Uniwersytet Warszawski

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Zakład Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych

ilecka@uw.edu.pl

²UNICEF Polska

Koordynator ds. Fundraisingu i Marketingu Internetowego

mmalinowska@unicef.pl

RASIZM KULTUROWY A TERRORYZM W KRAJACH ISLAMSKICH

Cultural racism and terrorism in Islamic countries

Słowa kluczowe: rasizm kulturowy, teoria Jamesa M. Blauta, geografia polityczna, terroryzm islamski

Key words: cultural racism, the theory of James M. Blaut, political geography, Islamic terrorism

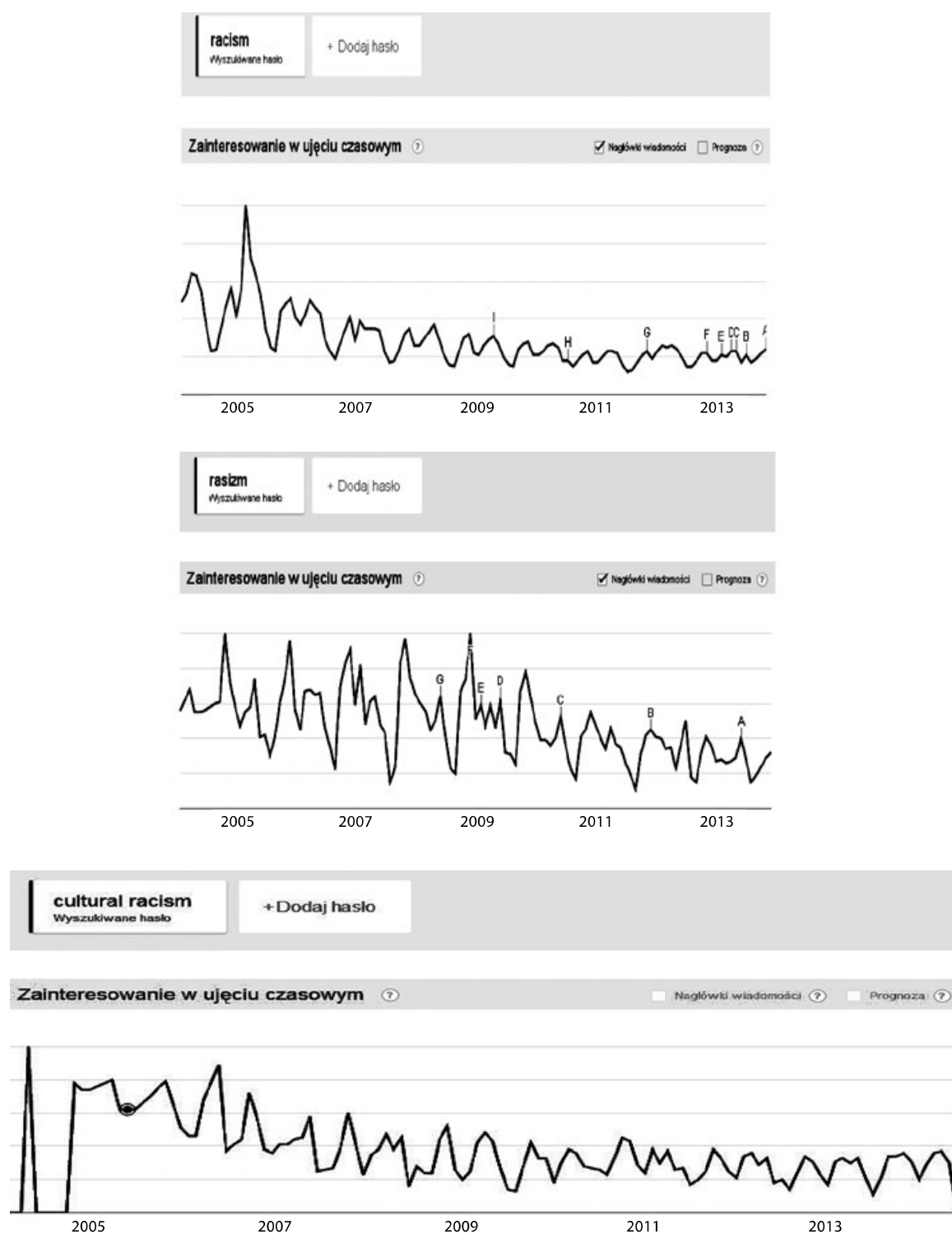
Dzisiaj **rasizm** to zespół poglądów formułujących tezę o nierówności ludzi, niekoniecznie odnoszący się do rasy czy koloru skóry.

Według Google Trendy termin ten – zarówno na świecie, jak i w Polsce – najczęściej poszukiwany był przez internautów w początkach XXI wieku, przypuszczalnie wraz z rozpoczęciem tzw. wojny z terroryzmem, po ataku na WTC w Nowym Jorku we wrześniu 2001 roku.

Jednak w Polsce wyszukiwaniu terminu rasizm towarzyszyło poszukiwanie innych terminów, takich jak: nacjonalizm, ksenofobia, szowinizm, kosmopolityzm, rasizm w Polsce, patriotyzm a dopiero później zgłębiano odpowiedź na pytanie co to jest rasizm? (<http://www.google.com/trends/explore#q=rasizm>).

Poszukiwanie anglojęzycznego terminu *racism* znacznie bardziej bezpośrednio wiązało się z tym terminem, odpowiednio według częstotliwości: *racist*, *against racism*, *Black racism*, *racism in America*, *definition racism*, *what is racism* (<http://www.google.com/trends/explore#q=racism>).

Najczęściej termin *cultural racism* poszukiwany był przez internautów z Australii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii (<http://www.google.com/trends/explore#q=cultural%20racism>) (ryc. 1).



Ryc 1. Liczba wyszukiwań terminów «racism», «rasizm» i «cultural racism» w wyszukiwarce internetowej Google w latach 2005–2013
(źródło: <https://www.google.com/trends/explore#cmpt=q>)

Fig. 1. The number of searches of the terms «racism», «rasizm» and «cultural racism» in the Google Search in the years 2005–2013
(source: <https://www.google.com/trends/explore#cmpt=q>)

Zdaniem P. Jacksona (1987) rasizm nie ogranicza się tylko do przekonań kilku fanatycznych osób, ale jest zbiorem powiązanych ze sobą ideologii i praktyk, które mają poważne skutki materialne i istotnie wpływają na życie ludzi, zagrażając ich obecnemu i przyszłemu dobru.

Rozróżnienie sposobów postrzegania rasizmu zaproponował M. Wieviorka (2002), o których w kontekście polskim interesująco pisze T. Mincer (2012:136).

1. uprzedzenia, opinie, stereotypy i plotki;
2. rasizm oparty na separacji;
3. rasizm oparty na dyskryminacji;
4. rasizm oparty na eliminacji.

Pojęcie rasizmu kulturowego po raz pierwszy pojawiło się prawdopodobnie u F. Fanona (1967), który zauważył nacisk na różnicę kulturową jako zamiennik dawnego rasizmu biologicznego i jako kolejny argument ucisku. W następnych dekadach w Europie Zachodniej zauważono przejawy rasizmu kulturowego w wielu krajach, często także w Szwecji, która skądinąd przez wiele lat była symbolem tolerancji międzykulturowej (Pred 2000). W tym kraju ten element światopoglądu jest obecny w dyskursie życia codziennego, w głosach polityków wszystkich frakcji politycznych, wśród naukowców i dziennikarzy, Mimo że często bywa nieuświadomiony, przykryty fasadą racjonalności. Tak zwany rasizm codzienny w licznych odmianach występuje także w Polsce (Mincer 2012). W wielu krajach krytyce podlega też koncepcja multikulturalizmu, zwłaszcza po wydarzeniach w Norwegii w 2011 roku, kiedy to ich sprawca brutalnie wyraził swój sprzeciw wobec tej koncepcji (Kto się boi multikulti, 2012/2013).

Rasizm kulturowy w geografii

Na gruncie geografii teorię rasizmu kulturowego rozwinął James M. Blaut¹,

1 James M. Blaut był jednym z najbardziej znanych krytyków europocentryzmu oraz teorii europejskiego cudu, które uznał za przejaw "rasizmu kulturowego". Profesor geografii i antropologii na Uniwersytecie Illinois, autor wielu artykułów oraz pięciu książek dotyczących historycznej i politycznej geografii Trzeciego Świata. Zmarł w 2000 roku w wieku 73 lat. Dwa dni po jego śmierci w gazecie Chicago Sun-Times, w notatce Neila Steinberga podkreślono jego zasługi w demistyfikacji europocentryzmu i wsparcie, jakie przez całe życie starał się okazywać najbardziej uciskanym oraz poinformowano o pogrzebie mającym odbyć się w Portoryko, w którym spędził znaczną część swojego życia. W kolejnych latach Jamesowi M. Blautowi poświęcono wiele spotkań naukowych i publikacji, m. in.: In Memoriam of James M. Blaut w *Annals of the Association of American Geographers* (2003). W większym formacie, blautowskiej geograficznej i politycznej wizji świata poświęcono specjalny numer (no. 35) czasopisma *Antipode*, którego w 1969 był założycielem (Wisner, Mathewson 2005). Obecnie corocznie przez *Association of American Geographers* przyznawane są nagrody im Jamesa Blauta: przez *The Cultural and Political Ecology Study Group* w uznaniu zasług dla rozwoju geografii politycznej i kulturowej oraz przez *The Socialist and Critical Geography Specialty Group*.

który rozpoczął swoje rozważania od próby odpowiedzi na pytanie: jak to jest, że zauważamy wiele przejawów rasizmu, a tak niewiele osób (w tym zwłaszcza współczesnych naukowców) określiłoby siebie jako rasistę? Blaut zauważył, że w tym przypadku praktyka istotnie różni się od teorii. Z uwagi na system empirycznych zachowań, w odniesieniu do rasizmu pojęcie „teoria” jest bardziej odpowiednie niż „ideologia”, ponieważ dany rodzaj praktyki rasistowskiej może odnosić się do kilku różnych ideologii. W przeszłości rasizm jako praktyka (dyskryminacja, zespół zachowań podtrzymujących przekonanie o wyższości jakiejś określonej rasy – dzisiaj częściej grupy ludzi o określonych cechach kulturowych – nad innymi) charakteryzował wiele następujących po sobie, choć odmiennych ideologii. Teoria rasistowska z XIX wieku zawierała argumenty religijne i opierała się na przekazach biblijnych, ta z przełomu XIX i XX wieku wywodziła się z nauk przyrodniczych i opierała na argumentach biologicznych, a dzisiejsza nawiązuje do dyskryminacji kulturowej, dlatego też lepiej nazywać ją rasizmem kulturowym (Blaut 1992).

Ponad 20 lat temu Blaut wyraził słowami to, czego większość środowisk naukowych i polityków do dzisiaj nie chciałby usłyszeć. Wiele decyzji z zakresu polityki krajowej czy inicjatyw lokalnych to tylko pozornie otwarte, tolerancyjne zamierzenia, mimo że u podstaw znacznej liczby badań naukowych, wykładów czy multikulturowych imprez plenerowych stoi szczere przekonanie o biologicznej równości przedstawicieli wszystkich ras i grup etnicznych. Tyle tylko, że tzw. „Oni” jak dotąd nie mieli szans na realizację swoich aspiracji (zakładając, że te są tak samo szczytne, jak aspiracje np. Europejczyków czy szerzej – przedstawicieli Zachodu). „Oni” nie posiadli jeszcze ani wiedzy, ani umiejętności, są zatem jeszcze ciut prymitywni i mają problemy z poprawnym zachowaniem. System wartościowania zawiera stwierdzenia, że przedstawiciele jednego kręgu kulturowego przejawiają lepsze predyspozycje od innych, co wyraża się poprzez lepsze wyniki testów IQ, mniejszą podatność na kryminalizację, większą motywacją w realizacji własnych potrzeb.

W odniesieniu do instytucji naukowych Blaut bezlitośnie wskazuje na jedną z rozpowszechnionych praktyk uprzejmego oczekiwania na podniesienie się „Ich” poziomu wiedzy i kompetencji społecznych, bo dopiero wówczas otrzymają nagrodę w postaci dostępu do uczelni, tytułów naukowych i posad akademickich. Takie podejście oznacza, że pojęcie rasy wyższej, zastąpiono pojęciem wyższej kultury².

Blaut w wieku 16 lat przyjechał do Chicago studiować na University of Chicago, następnie dokszałcał się w Imperial College of Tropical Agriculture naTrinidadzie, doktorat zrobił w Louisiana State University. Przez całe swoje zawodowe życie pracował na uniwersytetach w Yale, Cornell, Clark, następnie w Caribben Research Institute i University of Puerto Rico. Był również aktywistą politycznym zaangażowanym m.in. w ruch na rzecz niepodległości Portoryko i przeciwko wojnie w Wietnamie. W 1969 roku złożył Union of Socialist Geographers.

2 Zarazem na polskich uczelniach niekiedy można zauważyć odwrotny punkt widzenia. Rasizmem nazywane bywa przekonanie, że „Im” trzeba umożliwić skończenie studiów, zrobienie doktoratu, mimo że „Ich” poziom wiedzy, nie jest adekwatny do poziomu analogicznie

Od rasizmu religijnego do kulturowego

Podążając drogą argumentacji Blauta, na początku XIX wieku Europejczycy uważali się za lepszych dlatego, że byli chrześcijanami. Bóg chrześcijan wspierał swój lud począwszy od warunków naturalnych (zarówno Ogrody Edenu, jak i większość Europy leżą w sprzyjających warunkach klimatycznych) po ich dążenia polityczno-gospodarcze. Pod koniec XIX wieku argumentami religijnymi wyparto z dyskursu naukowego na rzecz teorii biologicznego prymatu Europejczyka, czyli „białego” człowieka proces sekularyzacji. Mimo to rasizm religijny przetrwał. Jako przykład takiej sytuacji Blaut przywołuje współczesny spór o Palestynę.

W latach 50. i 60. XX wieku wraz z rozwojem ruchów narodowowyzwoleńczych, zdaniem Blauta, pojawiła się potrzeba zaproponowania nowej teorii pozwalającej na usankcjonowanie trwałej dominacji Europejczyków, zwanej później neokolonializmem. W tym ujęciu Europejczycy dominują nad resztą nacji nie ze względu na swoje cechy przyrodzone, ale ze względu na swój rozwój kulturowy. Nie-Europejczycy pewnego dnia również mają szansę na wejście do tego elitarnego klubu. Stanie się tak wtedy, gdy ich rozwój podaży tą samą, europejską drogą, co początkowo może być realizowane przez dominującą obecność firm europejskich i doradców w tzw. Trzecim Świecie (koncepcja zwolenników teorii modernizacji). Dla wyjaśnienia europejskiej wyższości kulturowej jako postępu w ujęciu historycznym przydatna jest koncepcja centrum-peryferii. Centrum jest zawsze tam, gdzie są (lub byli) Europejczycy, czyli Europa, Ziemia Biblijna i terytoria zamorskie, na których zamieszkują dzisiaj. Peryferia to świat pozaeuropejski. Źródłem wynalazków, innowacji i postępu jest centrum. Peryferia to tradycyjne więzi, stagnacja gospodarcza i zacofanie kulturowe. Postęp zawsze dokonuje się w kierunku z centrum do peryferii. Oznacza to, że postęp drogą dyfuzji musi zostać przejęty przez Trzeci Świat z ośrodków kultury europejskiej³.

W swoim artykule Blaut (1992) przytacza przykłady nowoczesnych form zastosowania teorii rasizmu kulturowego zastrzegając, że wielu przedstawicieli nauki w tej grupie, osobiście odrzuca stereotypy i nie ma uprzedzeń. Pracując w przekonaniu, że badają jedynie fakty i ich znaczenie dla życia politycznego i społeczno-gospodarczego dochodzą do niepokojących wniosków. Alarmująca jest dokonywana przez nich hierarchizacja kultur, a nie wykazywanie jej oczywistego zróżnicowania na świecie.

studiujących, doktoryzujących się Polaków. Taka praktyka przypomina stosunek do dzieci, a nie do osób dojrzałych intelektualnie.

- 3 Włoski geograf F. Farinelli w 1992 roku (roku publikacji teorii rasizmu kulturowego Blauta) argumentował, że obraz świata z perspektywy współczesnego Zachodu jest bardzo „geograficzny”, stopień cywilizacji spada wraz z odległością od Centrum. Kilka lat później G. Olsson rozszerzył tę koncepcję łącząc argument geometryczny z koncepcją „niewidocznej mapy interesów Zachodu” (Pred 2000).

W odniesieniu do kwestii religijnych podkreśla, że wypowiedzanie kwestii: „ta społeczność nie rozwija się ze względu na właściwości jej religii”, czy w kwestiach gospodarczych stwierdzenie: „tamta społeczność żyje w nędzy dlatego, że jej przedstawiciele są tradycjonalistami opornymi na wszelkie innowacje” jest przejawem rasizmu kulturowego. Przekonanie, że jakakolwiek społeczność może pielęgnować swoje wartości kulturowe, nawet wtedy, gdy miałyby być dla niej destrukcyjne, jest zdaniem Blauta błędne.

Rasizm kulturowy z perspektywy polskiej

Z perspektywy dzisiejszej Polski refleksja nad argumentacją Blauta może prowadzić do pewnych wniosków:

1. Poglądy Blauta charakterystyczne są dla socjalistycznej krytyki imperializmu, którą nieco starsi Polacy pamiętają jako punkt widzenia narzucony przez miniony system polityczny. A zwroty zawierające w sobie słowo „imperializm zachodni” dzisiaj są żartobliwym nawiązaniem do retoryki elit politycznych okresu PRL. Nawiązywanie do „dawnych” wątków w obecnej Polsce jest stosunkowo ryzykowne z politycznego i medialnego punktu widzenia.

A jednak, kiedy odwiedzimy fora internetowe, zauważymy bieżące dyskusje, tym gorętsze, im bardziej anonimowi są rozmówcy:

„Swojego czasu lewicowi strażnicy poprawności politycznej załatwiali swoich przeciwników określeniem „faszysta”. Dziś takim epitetem młotem stało się określenie „rasista”. Jednak łatwe szermowanie tym epitetem walenie przyczynia się do jego banalizacji [...]

Nieograniczone możliwości rzucania oskarżeń o rasizm stworzył zawodowym antyrasistom koncept „rasizmu kulturowego”. Zmienił on zasadniczo znaczenie pojęcia rasizmu. O ile bowiem hierarchizacja ludzi ze względu na przynależność rasową jest ponurym absurdem, o tyle hierarchizacja kultur i ich przejawów jest nieuniknionym elementem każdego wartościowania. Przynależność rasowa jest dana człowiekowi niezależnie od niego, i to ostatecznie, w wypadku kultury sprawa ma się inaczej – zwłaszcza współcześnie. Kultura jest bytem złożonym i człowiek przynależący do niej może ją przekształcać, przyjmować aktywną postawę wobec konkretnych jej przejawów, a wreszcie odejść od niej.

Uznanie, że nie możemy wartościować kultur i ich określonych aspektów oznacza, że nie możemy wartościować w ogóle.”

Źródło: http://forum.gazeta.pl/forum/w,50,7617564,7623854,Nie_osmieszaj_sie_nie_istnieje_RASIZM_KULTUROWY_.html?wv.x=1

Formacja Antifa Polska zaś cytuje poglądy Blauta jako swoje *credo* (<http://antifa.bzzz.net/kim-jestemy>):

„KIM JESTEŚMY? Grupą radykalnych antyfaszystów mających na celu fizyczne i ideologiczne wyeliminowanie skrajnej prawicy jako siły politycznej. Nasza działalność jest odpowiedzią na aktywność ugrupowań szerzących faszyzm, nazizm, rasizm, antysemityzm, nacjonalizm i homofobię.

Idee te traktujemy jako bezpośrednie zagrożenie dla swobody jednostek. Wychodzimy z założenia, że w kraju tak mocno doświadczonym przez systemy totalitarne nazizmu, a także państwowego komunizmu, tego typu ideologie i próby ich szerzenia powinny spotykać się ze zdecydowanym i skutecznym sprzeciwem”.

2. W minionych latach Polacy wielokrotnie doświadczyli rasizmu kulturowego i uczucia bycia „gorszymi”, np. w procesie dostosowywania się do standardów krajów Europy Zachodniej, co wyraźnie widać śledząc poczynania Polski i Polaków na tamtejszym rynku pracy.

3. Także w badania społecznych Polacy wypadają nie najlepiej. W ankiecie na temat antysemityzmu przeprowadzonej w 2013 roku przez żydowską organizację ze Stanów Zjednoczonych *Anti-Defamation Leagues* (Liga Przeciwko Zniesławieniu) w 101 krajach świata, Polska znalazła się na 26 miejscu, gdyż aż 45% badanych wyraziło poglądy określone jako antyżydowskie (Szostkiewicz, Winiecki 2014: 15).

4. Dzisiaj Polska jest krajem, do którego zmierza wielu imigrantów. Doświadczają oni zachowań, które odbierają jako rasistowskie, jak np. czarnoskórzy piłkarze grający w polskich klubach. Należy jednak podkreślić, że znaczna część tych, którym udaje się wjechać do Polski, wcale nie zamierza tutaj zostawać, a wartościując kultury w obrębie Unii Europejskiej, zamierzają opuścić „gorszą” Polskę na poczet „lepszego” Zachodu.

5. Coraz większa liczba cudzoziemców studiujących w Polsce wkrótce wymusi konieczność zastosowania równych standardów zarówno do studentów polskich, jak i zagranicznych, co dotychczas nie jest obligatoryjne. Życzliwość dla studentów pochodzących z krajów z licznymi problemami polityczno-gospodarczymi lub zwykła pogoń za zyskiem wyższych uczelni wpływa na obniżanie wymagań w stosunku do cudzoziemców. Pozostaje jednak pytanie jakie zachowanie w tym przypadku będzie po ludzku właściwe? Które z zachowań określić jako rasistowskie?

6. I wreszcie kwestia religijna. W Polsce w narastającym napięciu między zwolennikami laicyzacji życia i zwolennikami wprowadzenia zasad chrześcijańskich do sfery publicznej religia lub jej brak bywa wyznacznikiem wartościującym kulturę określonych grup społecznych. W szerszym kontekście napływ do Polski imigrantów, którzy nie są chrześcijanami wśród lokalnej ludności uaktywnia zachowania o zabarwieniu rasistowskim.

7. Wielu młodych ludzi, kierujących się poglądami zbliżonymi do tych prezentowanych przez Blauta nie identyfikuje ich z określoną ideologią polityczną. Chęć zbliżenia się do ludzi innych kultur prezentują zarówno osoby bardzo religijne (w duchu ekumenizmu Jana Pawła II), jak i areligijne (w duchu liberalnej, prawicowej politycznej poprawności). Jedni i drudzy działając w jak najlepszej wierze popełniają błąd wskazywany przez Blauta. Mieszkańców krajów pozaeuropejskich traktują z życzliwością, ale też z wyrozumiałością, charakterystyczną dla życzliwych – lepszych, którzy opiekują się słabszymi – gorszymi.

Konkludując: z argumentacją Blauta, odnoszącą się do jawnych i ukrytych praktyk rasizmu kulturowego, łatwo się zgodzić, zwłaszcza z perspektywy Polski i Polaków, którzy w swojej historii byli zarówno ofiarami jak i sprawcami zachowań rasistowskich. Zdaniem Blauta nie zmieni się to dopóki nie podważymy rasizmu jako praktyki, a nie tylko teorii. Łatwo jest zasugerować właściwe poglądy, jednak trudniej o właściwe decyzje. Zwłaszcza wtedy, gdy oznacza to przyjęcie konkretnej koncepcji rozwoju społecznego, a co za tym politycznego i gospodarczego. Jak być pewnym, że koncepcje modernizacji rozwoju nie prowadzą do nikąd? Jak nie zlekceważyć zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego? Jak nie popadać w samozadowolenie i nie tracić szansy na dobre i godne życie? Jak dokonywać właściwych wyborów w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym? Odpowiedzi na te pytania nieustannie poszukujemy, nie znajdziemy ich również u Jamesa Blauta.

Islamofobia – między „krytyką religii” a rasizmem kulturowym

Taki tytuł nosi szerzej ujmujący zagadnienie jeden z artykułów autorstwa M. Babaco (2012/2013). Stamtąd też pochodzi cytat:

„Pojęcie islamofobii jest jednym z tych, które w ostatnich kilkunastu latach zrobiły szczególną karierę. Z jednej strony wzbudziło ono gwałtowny sprzeciw, z drugiej – stało się obiegową kategorią służącą do opisu szeregu niepokojących zjawisk, które zyskały na widoczności w kontekście następstw wydarzeń z 11 września 2001 roku, „wojny z terroryzmem” oraz w powiązaniu z proklamowaną w Europie „klęską multikulturalizmu”.

B. Lewis postrzega chrześcijaństwo i islam jako elementy cywilizacji, które od VII wieku były w nieustannej opozycji. W *„The Roots of Muslim Rage”* (1990), twierdził, że walka między Zachodem a islamem nabiera rozpędu. Przypuszcza się, że to właśnie Lewis jako pierwszy posłużył się terminami „fundamentalizm islamski” i „zderzenie cywilizacji”. U niego znajdziemy stwierdzenie, że tolerancja muzułmanów była zawsze większa, niż ta charakteryzująca chrześcijan i trwała aż do sekularyzmu Europy w XVII wieku.

„[...]fanatyczny wojownik dający swoim ofiarom wybór: Koran czy miecz jest nie tylko nieprawdziwy, ale jest wręcz niemożliwy” (Lewis, Churchill 2009: 146)

Tymczasem terroryzm to współcześnie jeden z najpoważniejszych tematów dotyczących bezpieczeństwa światowego. Postrzeganie go w takim kontekście bez wątpienia spowodowały wydarzenia z 11 września 2001 roku – atak terrorystyczny przy użyciu samolotów pasażerskich na Nowy Jork i Waszyngton. Jest to również moment, od którego cały świat zaczyna utożsamiać terroryzm z islamem i wyznającymi go muzułmanami, wskazując religię jako główne uwarunkowanie występowania terroryzmu w społecznościach muzułmańskich. Liczba zamachów w Iraku, Afganistanie i Pakistanie na początku XXI wieku na dobre utrwaliła ten schemat wśród mieszkańców Europy, jeśli nie całego świata. Czy jednak każdy kraj muzułmański musi być postrzegany jako ten, z którym związany jest terroryzm?

W dorobku naukowym nie brakuje opracowań dotyczących zjawiska terroryzmu. Można znaleźć różne informacje: o jego historii, rodzajach, charakterystyki poszczególnych aktów terrorystycznych, biografie terrorystów, analizy ich profili psychologicznych i inne. Brakuje za to opracowań dotyczących uwarunkowań występowania terroryzmu – badań w ujęciu ilościowym, a szczególnie dla krajów muzułmańskich.

Przeгляд literatury dostarcza wstępnych informacji na temat okoliczności i sytuacji, które mogą powodować występowanie terroryzmu. Z jednej strony terroryści to ludzie pozbawieni odpowiedniego wykształcenia i środków do życia, z drugiej zaś zamożni i dobrze wykształceni obywatele (Korucu i in. 2010, Krueger, Malečkova 2003). Nawet jeśli częściej członkami większości organizacji terrorystycznych są młodzi mężczyźni, to tak naprawdę terrorystów znajdziemy tak wśród mężczyzn, jak i kobiet w różnych przedziałach wiekowych (Cunningham 2003). Terroryzm pojawia się zarówno w krajach biednych, jak i w bogatych; w tych zaliczanych do wysoko rozwiniętych, jak i na obszarach zacofanych; w krajach znajdujących się w okresie przejściowym od mniejszych do większych lub od większych do mniejszych swobód obywatelskich, ale również w tych, które takie transformacje mają już za sobą. Terroryzm występuje nie tylko w byłych koloniach, lecz także w państwach od zawsze niepodległych, w społeczeństwach zdemokratyzowanych oraz w takich, które demokracji nie znają (Wojciechowski 2009, Abadie 2004).

Czy występowanie zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich może mieć swoje źródło w islamie? Jak więc wytłumaczyć fakt, że przez większą część epoki średniowiecza islam stanowił główne centrum cywilizacji i postępu, był pionierem w dziecinie nauki i rozwoju ekonomicznego. Czy istnieje inna, wspólna grupa uwarunkowań powodujących występowanie terroryzmu w krajach muzułmańskich i czy na pewno nie jest ona związana z religią?

Chociaż stereotyp rasizmu kulturowego wskazuje na powiązanie religijności muzułmanów ze stopniem atrakcyjności terroryzmu to badania przeprowadzone przez

A. Sander w 1993 roku w Szwecji (za Pred 2000) wykazały, że muzułmanie byli religijni w niewielkim stopniu. Tylko 40% z około dwustu tysięcy osób pochodzących z krajów muzułmańskich, a zamieszkałych w Szwecji określiło się jako „bardzo religijne”, a kolejne 40% nie było w ogóle religijne. Ponadto ankieta A. Sander ujawniła również, że zaangażowanie religijne zmienia się znacząco w zależności od kraju pochodzenia: wśród osób z Iranu mniej niż 10% uznało się za bardzo religijnych, a ponad 80% jako niereligijnych; wśród imigrantów z Iraku nieco ponad 20% było bardzo religijnych i niecałe 70% niereligijnych. Natomiast wśród osób z Turcji dane były przeciwstawne: ponad 65% zadeklarowało się jako bardzo religijni i mniej niż 10% zdystansowało się od religii w ogóle.

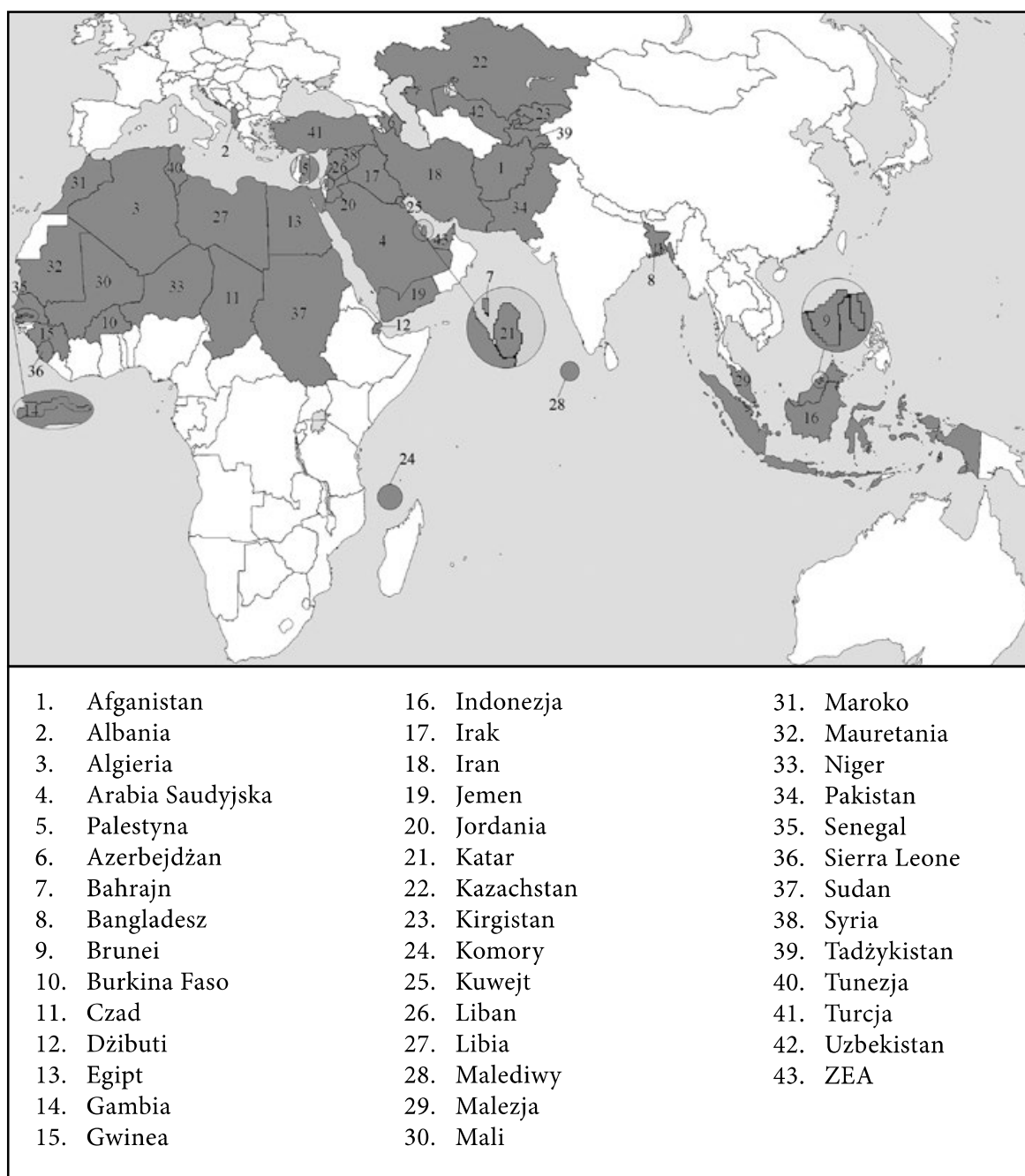
Przeciwnicy poglądu o religijnej przyczynie terroryzmu zwanego islamskim często jako kontrargument podają przyczyny ekonomiczne: przede wszystkim biedę, brak pracy dla młodych, niedostatki edukacji. Nad taką argumentacją pochyła się A. Zięba (2011:324) zastanawiając się czy rzeczywiście ubóstwo i brak edukacji tworzą warunki dla powstawania i rozwoju terroryzmu? Ostatecznie jednak stwierdza, że „podkreślanie zależności między ubóstwem, biedą a ruchami terrorystycznymi jest przejawem niezaradności w odpowiadaniu na pytania dotyczące terroru.” (Ibidem:329). Wskazuje jednocześnie, że badania A. Krueger i J. Maleckowej (2003) sugerują nawet, że edukacja może być pozytywnie skorelowana z terroryzmem (badanie z 2001 roku przeprowadzone wśród Palestyńczyków).

Aby bardziej kompleksowo przyjrzeć się tej zależności, poniżej przeprowadzono analizę ilościową. Wyznaczono państwa, które charakteryzują się równym lub większym niż 50% udziałem ludności muzułmańskiej w ogólnej liczbie ludności i dla tych państw obliczono współczynnik terroryzmu. Następnie przeanalizowano uwarunkowania występowania terroryzmu na świecie, aby na tej podstawie określić wskaźniki, które mogą wpływać na kształtowanie się wartości współczynnika terroryzmu w krajach muzułmańskich. Podzielono je na trzy grupy: wskaźniki społeczno-gospodarcze, polityczno-ideologiczne oraz technologiczne. Na koniec metodą współczynnika korelacji rang Spearmana zbadano zależności pomiędzy wybranymi wskaźnikami, a współczynnikami terroryzmu w krajach muzułmańskich (Malinowska 2012).

Po przeanalizowaniu krajów, w których dominującą grupę stanowili muzułmanie w roku 1990 i 2010 (do danych z tych lat uzyskano wiarygodny dostęp) oraz danych potrzebnych do wyżej opisanych analiz, wyznaczono grupę 43 państw (rycina 2).

Następnie dla każdego wybranego państwa obliczono współczynnik terroryzmu oparty o liczbę ataków terrorystycznych. Aby wyeliminować przypadki incydentalności, przyjęto zakres czasowy obejmujący lata 2006–2010 (włącznie). Poniżej podano wzór współczynnika oraz wyjaśnienie jego elementów składowych. Dane o liczbie ataków terrorystycznych z podziałem na kraje zaczerpnięto z bazy danych *Global Terrorism Database*. Wartości WT przedstawiono na rycinie 3.

Czy w krajach muzułmańskich zjawisko terroryzmu występuje na podobnym poziomie i czy islam determinuje występowanie go w krajach muzułmańskich? Liczba

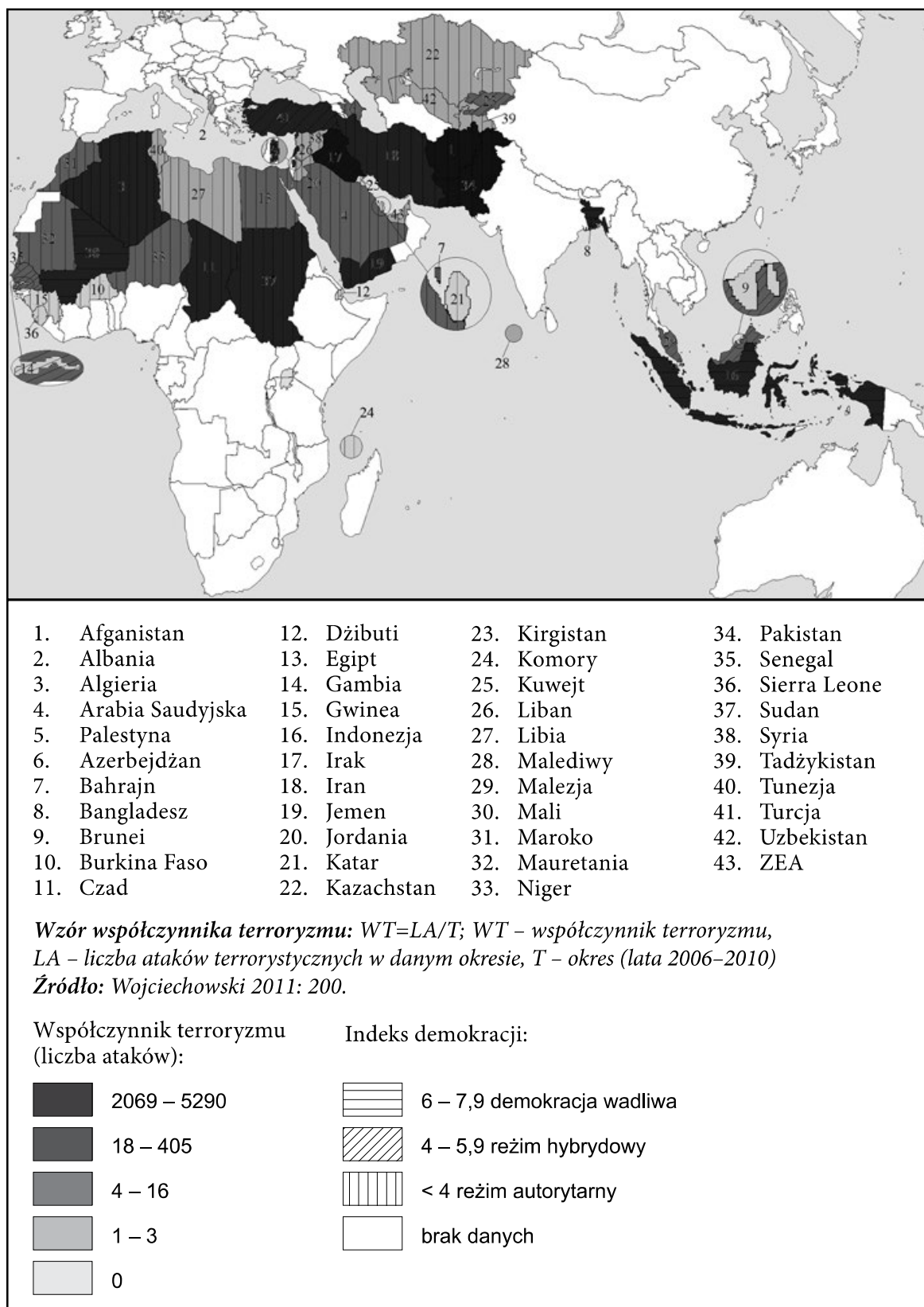


Ryc. 2. Analizowane państwa muzułmańskie (wykonanie: M. Malinowska)

Fig. 2. Analyzed Muslim countries (developed by M. Malinowska)

pojawiających się tam ataków terrorystycznych jest bardzo zróżnicowana i wynosi od 0 do 5 290 przypadków w badanym okresie (Malinowska 2012).

Spośród 43 analizowanych krajów 3 z nich wyraźnie wyróżniają się pod względem liczby ataków terrorystycznych przeprowadzonych w latach 2006–2010. Są to Irak, Pakistan i Afganistan. Należy podkreślić dominującą pozycję Iraku, na terenie którego przeprowadzono więcej ataków (WT=5 290), niż w Pakistanie i Afgani-



Ryc. 3. Współczynnik terroryzmu [2006–2010] i indeks demokracji w krajach muzułmańskich [2006] (opracowanie: M. Malinowska)

Fig. 3. Coefficient of terrorism [2006–2010] and the index of democracy in Muslim countries (developed by M. Malinowska)

nie razem liczonych (WT liczony dla tych dwóch krajów wynosi 4 417). Dwa kolejne kraje z listy – Algieria i Autonomia Palestyńska – charakteryzują się już ponad dziesięciokrotnie i dwudziestokrotnie niższym współczynnikiem, niż zajmujący pierwsze miejsce Irak (WT dla Algierii równa się 405, a dla Autonomii Palestyńskiej WT=212). Choć należy przyznać, że wartości te wciąż są wysokie. W ten sposób zamyka się pierwsza piątka państw z najwyższym współczynnikiem WT. Kolejno na liście wyróżnić można grupę 5 państw o zbliżonym poziomie współczynnika WT, mieszczącym się w przedziale od 98 do 168. Są to kraje: Jemen, Turcja, Sudan, Liban oraz Bangladesz. Lista krajów ze współczynnikiem WT niższym niż 98 jest najdłuższa i liczy 33 państwa. Co istotne, w dziewięciu spośród tych krajów (Brunei, Burkina Faso, Dżibuti, Gambia, Gwinea, Katar, Komory, Kuwejt i Sierra Leone) nie odnotowano w przyjętym zakresie czasowym żadnego ataku terrorystycznego (Malinowska 2012).

Czy można wskazać, jakie uwarunkowania decydują o tym, że na danym obszarze ugrupowania terrorystyczne podejmują ten rodzaj walki i dlaczego w jednym kraju liczba ataków terrorystycznych i ofiar jest wysoka a w innym niska? Aby odpowiedzieć na to pytanie, na podstawie analizy literatury wyłoniono czynniki, które prawdopodobnie mogą mieć wpływ na kształtowanie się współczynnika terroryzmu. Podzielono je na wskaźniki społeczno-gospodarcze, polityczno-ideologiczne oraz technologiczne i zbadano zależności między nimi, a zjawiskiem terroryzmu w badanych krajach.

Kraje muzułmańskie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat poddawane były silnej presji modernizacji. Fiasko reform społecznych, podjętych przez rządy muzułmańskie a realizowanych jednak z naruszeniem charakterystycznych dla społeczności islamskiej zasad sprawowania władzy, powiększyło i tak już ogromną przepaść między nimi a światem Zachodu. Ostatecznie to bardzo pogłębiło kryzys tożsamości wśród społeczności muzułmańskich (Madej 2007). Nałożyło się na to również ubóstwo znacznej części społeczeństwa oraz występujące dysproporcje społeczno-ekonomiczne. Te intensywne przemiany i zjawiska w znaczący sposób przyczyniły się w tych krajach do zwiększenia popularności radykalnych organizacji religijnych.

Badanie wpływu sytuacji społeczno-ekonomicznej na występowanie zjawiska terroryzmu przeprowadzono z wykorzystaniem następujących wskaźników: indeksu globalizacji, średniej wartości PKP *per capita*, tempa wzrostu PKB *per capita* w jednostce czasu, wskaźnika bezrobocia oraz wskaźnika skolaryzacji brutto na poziomie szkół wyższych (jako jeden z wskaźników edukacji) (Malinowska 2012).

Druga grupa uwarunkowań, które mogą sprzyjać występowaniu zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich to szereg wydarzeń polityczno-ideologicznych, które według J. Daneckiego (2010) zostały zapoczątkowane wraz z utworzeniem w 1948 roku na Bliskim Wschodzie państwa Izrael. Pozycję nowo powstałego państwa zdecydowanie umocniło pokonanie krajów arabskich w wojnie sześciodniowej w 1967 roku. Kolejnym ważnym wydarzeniem była rewolucja islamska w Iranie

z 1979 roku. Fiasko reform społecznych i współpracy ze światem Zachodu prowadzonych pod rządami Rezy Pahlawiego przyniosło zdecydowany powrót do religii i eskalację radykalnych nastrojów. W późniejszym okresie zostały one pogłębione przez kolejne konflikty arabsko-izraelskie, wojny w Zatoce Perskiej, oraz próby wprowadzania demokracji w Iraku i Afganistanie. Wszystkie te zjawiska niewątpliwie wpłynęły na popularność ugrupowań terrorystycznych, otwierając przed nimi szerokie pole do działania (Madej 2007).

W celu zbadania uwarunkowań polityczno-ideologicznych wpływających na występowanie terroryzmu, wybrano trzy następujące wskaźniki: indeks demokracji, indeks wolności politycznej i indeks wolności obywatelskich.

Trzecią grupą uwarunkowań, które mogą sprzyjać występowaniu zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich są kwestie technologiczne – w tym przypadku ograniczone do dostępu do Internetu i telefonii komórkowej. W 2011 roku, przy okazji rewolucyjnej fali przetaczającej się przez kraje Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, zachodni komentatorzy podkreślali rolę, jaką Internet odegrał w tych wydarzeniach oraz ogromne zainteresowanie młodych ludzi nowymi mediami (Wihbey 2012). I choć dokładne analizy sytuacji nie zawsze potwierdzały te tezy (Remington 2012), niewątpliwie popularność Internetu w wielu krajach muzułmańskich rośnie bardzo szybko, co mogą wykorzystywać również ugrupowania terrorystyczne. W badaniach ilościowych przeprowadzonych przez naukowców ze Stanów Zjednoczonych na grupie 14 krajów uznanych przez autorów za muzułmańskie (Bangladesz, Ghana, Indonezja, Jordania, Liban, Mali, Nigeria, Pakistan, Senegal, Tanzania, Turcja, Uganda, Uzbekistan, Wybrzeże Kości Słoniowej) dowodzi się tezy, że osoby posiadające telefon lub/i komputer są bardziej skłonne do wspierania terroryzmu niż te, które takich środków komunikacji nie posiadają (Fair, Shepherd 2006). Dlatego oprócz Internetu, warto również zwrócić uwagę na dostępność do telefonii komórkowej. Jej rola często jest pomijana w badaniach nad terroryzmem. Zachodni badacze intuicyjnie kierują swoje zainteresowanie w stronę Internetu, być może ze względu na jego bardzo dynamiczny rozwój. W krajach muzułmańskich niewątpliwie jednak dostęp do telefonii komórkowej jest większy niż do Internetu i stanowi bardzo ważny mechanizm komunikowania się.

Analiza literatury oraz ograniczona dostępności danych ilościowych pozwoliła na zbadanie uwarunkowań technologicznych, które mogą sprzyjać występowaniu zjawiska terroryzmu. Dokonano tego przy pomocy trzech wskaźników: liczby użytkowników Internetu (w przeliczeniu na 100 mieszkańców), liczby użytkowników Internetu szerokopasmowego (w przeliczeniu na 100 mieszkańców) oraz liczby użytkowników telefonów komórkowych.

W celu zbadania istnienia związku między wybranymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi, polityczno-ideologicznymi i technologicznymi, a występowaniem zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich zastosowano metodę współczynnika korelacji rang Spearmana. Jedynie dla indeksu demokracji zastoso-

wano metodę graficzną, która polega na przedstawieniu na jednej rycinie dwóch zmiennych – indeksu demokracji i współczynnika terroryzmu (rycina 3). Było to konieczne, ponieważ wartości tego wskaźnika interpretuje się w sposób uniemożliwiający nadanie rang (im bardziej przejściowy stan demokracji – reżim hybrydowy, demokracja wadliwa – tym wyższy współczynnik terroryzmu).

Dla każdej pary zmiennych postawiono dwie hipotezy. Hipotezę H0 – brak korelacji między zmiennymi i hipotezę H1 – korelacja między zmiennymi będzie dodatnia. Wartości obliczonych współczynników korelacji rang Spearmana przedstawiono w tabeli 1.

Tab. 1. Wartości współczynników korelacji rang Spearmana

Tab. 1. The values of Spearman's rank correlation

Zmienne korelowane ze współczynnikiem terroryzmu W_{T1}	Współczynnik korelacji	Określenie siły związku
Indeks globalizacji	-0,12029	słaba ujemna
Wartość PKB <i>per capita</i>	-0,13913	słaba ujemna
Tempo wzrostu PKB <i>per capita</i>	-0,03090	nikła ujemna
Wskaźnik bezrobocia	0,52450	wysoka dodatnia
Wskaźnik skolaryzacji brutto na poz. szkół wyższych	0,03693	nikła dodatnia
Indeks demokracji	brak danych	brak danych
Indeks wolności politycznych	-0,03660	nikła ujemna
Indeks wolności obywatelskich	-0,01601	nikła ujemna
Liczba użytkowników Internetu (na 100 mieszkańców)	0,08733	nikła dodatnia
Liczba użytkowników Internetu szerokopasmowego (na 100 miesz.)	-0,07434	nikła ujemna
Liczba użytkowników telefonów komórkowych	-0,20117	słaba ujemna

Źródło: opracowanie M. Malinowska

Source: M. Malinowska

Konkluzje

Zastosowana metoda statystyczna nie wykazała, że występowaniu zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich sprzyjają wybrane uwarunkowania społeczno-gospodarcze, polityczno-ideologiczne i technologiczne. Badane zależności między wybranymi wskaźnikami, a współczynnikiem terroryzmu okazały się nikłe bądź

słabe. Jedynie w przypadku wskaźnika bezrobocia zależność okazała się wysoka. Do tych wyników należy jednak podchodzić z dystansem, ponieważ trzeba pamiętać, że dane statystyczne dotyczące bezrobocia mogą być bardzo nieprecyzyjne, gdyż w badanych krajach muzułmańskich występuje silnie zjawisko ukrytego bezrobocia.

Można przypuszczać, że w przypadku badania uwarunkowań terroryzmu w krajach muzułmańskich problem ten jest tak skomplikowany, że ważne mogą być nie tyle pojedyncze uwarunkowania jego występowania, ale synergizm między nimi. W przypadku synergicznego układu uwarunkowań, zastosowana metoda statystyczna nie jest odpowiednia. Do kompleksowego zrozumienia zjawiska terroryzmu należy więc szukać innych metod niż te, które zostały użyte i zaprezentowane powyżej.

Nie podlega dyskusji kwestia dotycząca dużego zróżnicowania zjawiska terroryzmu w krajach muzułmańskich. Nie można również twierdzić, że to religia ma wpływ na jego występowanie. W niektórych krajach muzułmańskich, takich jak Brunei, Burkina Faso, Dżibuti, Gambia, Gwinea, Katar, Komory, Kuwejt i Sierra Leone, zjawisko to w ogóle nie występuje, a w innych – Irak, Pakistan i Afganistan – jest bardzo wyraźne i silne. Zatem wyrażane przekonanie o terrorystycznych skłonnościach wyznawców islamu jest jednym z bardziej znanych przejawów rasizmu kulturowego.

Literatura

- Abadie A., 2004, *Poverty, Political Freedom, and the Roots of Terrorism*, Cambridge: Harvard University and NBER.
- Antifa Polska, <http://antifa.bzzz.net/kim-jestemy>, dostęp: 2.06.2014.
- Babako M., 2012/2013, Islamofobia – między „krytyką religii” a rasizmem kulturowym, *Recykling Idei*, 14, <http://recyklingidei.pl/bobako-islamofobia-miedzy-krytyka-religii-a-rasizmem-kulturowym>, dostęp: 20.06.2013.
- Blaut J. M., 1992, The theory of cultural racism, *Antipode: A Radical Journal Of Geography*, 23: 289–299 (wersja polska tłum. M. Turowski, [w:] *Lewa Noga*, 2003, 15: 138–152, <http://www.turowski.uni.wroc.pl/blaut-rasizm.htm>).
- Cunningham K., 2003, Cross-Regional Trends in Female Terrorism, *Studies in Conflict & Terrorism*, 3, Philadelphia: Taylor & Francis Group, <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/10576100390211419>, dostęp: 22.07.2012.
- Danecki J., 2010, Narodziny terroryzmu w świecie islamu, [w:] I. Chłodna, P. Jaroszyński, M. Smoleń-Wawrzusiszyn, P. Tarasiewicz, *Terroryzm – dawniej i dziś*, Lublin: Fundacja Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej i Wydawnictwo KUL.
- Fair C., Shepherd B., 2006, Who Supports Terrorism? Evidence from Fourteen Muslim Countries, *Studies in Conflict & Terrorism*, 1, Taylor & Francis LLC, http://home.comcast.net/~christine_fair/pubs/Fair_Shepherd.pdf, dostęp: 11.07.2012.
- Fanon F., 1967, *Toward the African Revolution*, London: Writers and Readers.

- Farinelli F., 1992, *I segni del mondo: Imagine cartografica e discorso geografico in età moderna*, Florence: Nuova Italia Editrice.
- Forum, Gazeta.pl, http://forum.gazeta.pl/forum/w,50,7617564,7623854,Nie_osmieszaj_sie_nie_istnieje_RASIZM_KULTUROWY_.html?wv.x=1, dostęp: 2.06.2014.
- Global Terrorism Database*, 2011, National Consortium of the Study of Terrorism and Response to Terrorism (START), University of Maryland, <http://www.start.umd.edu/gtd>, dostęp: 18.07.2012.
- Google Trendy, hasła: rasizm, racism, cultural racism, dostęp: 2.06.2014.
- In memoriam of James M. Blaut, 1927–2000*, 2003, *Annales of Association of American Geographers*, 93 (1): 214–222.
- Jackson P. ed., 1987, *Race and Racism: Essays in Social Geography, A companion to Racial and Ethnic Studies*, Oxford: Blackwell Publishers Ltd.
- Korucu N., Öcal N., Yildirim J., 2010, *Analysing the Determinants of Terrorism in Turkey using Geographically Weighted Regression*, Ankara: Department of Econometrics Gazi University.
- Krueger A., Malečková J., 2003, Education, Poverty and Terrorism: Is There a Causal Connection?, *Journal of Economic Perspectives*, 17 (4), Pittsburgh: American Economic Association, <http://www86.homepage.villanova.edu/maghan.keita/readingterrorism/terrorism/Alan%20B.%20Krueger,%20Education%20Poverty%20and%20Terrorism.pdf>, dostęp: 19.07.2012.
- Kto się boi multikulti*, zima 2012/2013, *Recykling Idei*, 14, <http://recyklingidei.pl/kto-sie-boi-multikulti>, dostęp: 3.06.2014.
- Lewis B., Churchill B.E., 2009, *Islam: The Religion and the People*, New Jersey: Pearson Education Ltd.
- Madej M., 2007, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantycznego*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Malinowska M., 2012, *Uwarunkowania terroryzmu w krajach muzułmańskich na początku XXI wieku*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski, na prawach rękopisu.
- Mincer T., 2012, Globalność rasizmu, *Historia – Kultura – Globalizacja*, 12, https://www.academia.edu/2953012/Globalnosc_rasizmu, Dostęp: 3.06.2014.
- Olsson G., 1998, Towards a Critique of Cartographical Reason, *Ethics, Place and Environment*, 1: 145–55.
- Pred A., 2000, *Even in Sweden: Racisms, Racialized Spaces, and the Popular Geographical Imagination*, Berkeley: University of California Press (baza danych Questia).
- Remington A., 2012, New Media and Conflict After the Arab Spring, *Journalist's Resource*, 6.08.2012, <http://journalistsresource.org/studies/government/politics/new-media-sms-conflict-after-the-arab-spring/>, dostęp: 15.08.2012.
- Sander A., 1993, To What Extent Is the Swedish Muslim Religious, [w:] S. Vertovec and C. Peach, (eds.), *Islam in Europe: The Politics of Religion and Community*. New York: St. Martin's Press: 179–210.

- Steinberg N., 2000, James M. Blaut; teacher, activist, *Chicago Sun–Times* 14 November, (baza danych Questia).
- Szostkiewicz A., Winiecki J., 2014, Anty bez granic, *Polityka*, 22 (2960): 14–18.
- Wiewiorka M., 2002, The development of Racism in Europe, [w:] D. T. Goldberg i J. Solomos, (eds.), *A companion to Racial and Ethnic Studies*, Oxford: Blackwell Publishers Ltd: 460–474.
- Wihbey J., 2012, The Arab Spring and the Internet: Research roundup, *Journalist's Resource*, 22.03.2012, <http://journalistsresource.org/studies/government/international/research-arab-spring-internet-key-studies/>, dostęp: 15.08.2012.
- Wisner B., Mathewson K., 2005, Critical Assessments of James M. Blaut life and work, *The geographical and political vision of J. M. Blaut. Special Issue of Antipode*, 35 (5): 900–1050.
- Wojciechowski S., 2009, Bieda a terroryzm, *Terroryzm. Zagrożenia-Prewencja-Przeciwdziałanie*, 2, Warszawa: Centrum Badań Nad Terroryzmem Collegium Civitas.
- Wojciechowski S., 2011, *Terroryzm na początku XXI wieku. Pojęcie, istota i przyczyny zjawiska*, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Zięba A., 2011, Gen terroryzmu, [w:] Danecki J., Sulowski S., (red.), *Bliski Wschód coraz bliżej*, Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA: 324–339.

Summary

The text refers to the theory of cultural racism of geographer James M. Blaut. Later an analysis was undertaken to give an answer if the popular opinion that religion is a cause of rising number of terroristic attacks in Muslim countries is it true or is a sign of cultural racism. In light of this theory has been carried out an analyze on the correlation between socio-economic situation in Muslim countries and the coefficient of terrorism in the years 2006–2010, in order to indicate an other causes than religion of increasing number of terroristic acts. On the basis of literature were chosen conditions of occurrence of terrorism in the world and they were divided into three groups: expressed using indicators of socio-economic, political and ideological and technological situation. In order to verify the hypothesis that the occurrence of the phenomenon of terrorism in Muslim countries contribute to adverse social and economic conditions, especially strong socio-economic (independent of the general level of prosperity of the country), using Spearman's rank correlation coefficient, we examined the relationship between selected parameters and coefficients of terrorism in Muslim countries. The results showed no correlation, giving rise to the belief that quantitative methods are not sufficient to assess this complex phenomenon. But because not in every country were terrorist acts, this also excludes religion as the main cause of growing terrorism. We can see such opinion as a act of cultural racism.